

Hans Quecke, *Das Markusevangelium saidisch*, Barcelona 1972 ss. XIII, 184, 3 tabl.

Praca H. Quecke opublikowana w serii *Papyrologica Castroctaviana, Studia et Textus 4*, jest wydaniem i opracowaniem rękopisu biblijnego ze zbiorów Palau-Ribes seminarium papirologicznego Wydziału Teologicznego w Barcelonie, Nr inwentarzowy 182 (= P). Autor w podtytule pracy postawił sobie za cel zestawienie opracowywanego tekstu z rękopisem biblioteki Pierpont Morgan M 569. Ewangelia Marka w tłumaczeniu saidzkim znana jest z licznych fragmentów oraz z dwu wymienionych rękopisów obejmujących całość tekstu biblijnego. Nic dziwnego, że przy wydaniu rękopisu P należało uwzględnić przede wszystkim warianty występujące w rękopisie M 569. Ta praca wydawcy jest tym bardziej konieczna, że M 569 pochodzący z IX wieku jest rękopisem o wiele młodszym od P 182. W aparacie krytycznym nie uwzględniono innych wariantów tekstu saidzkiego *Ewangelii Marka*.

We wstępie, po zestawieniu stosowanych w pracy skrótów, które dla studiujących koptyjski tekst biblijny mogą stanowić bibliograficzny wykaz pomocy, wydawca zajmuje się kolejno: opisem rękopisu (s. 5—14), pismem (s. 14—19), ortografią (s. 19—24), językiem (s. 24—48), ustaleniem tradycji tekstu s. 48—56), podziałem i czasem powstania (s. 56—59). Następnie (od s. 63) przedstawia sam tekst *Ewangelii Marka*. Materiał uzupełniają trzy tablice fotograficzne rękopisu, jedna w skali 1 1,5 — pierwszej strony rękopisu oraz dwie w skali 1 1 — strony 61 i 117 (ostatniej).

Rękopis jest pergaminowym kodeksem zawierającym pierwotnie 64, obecnie 60 kart o formacie 20 na 16,5 cm. Karty powstały ze złamania na 8, czyli na 4 podwójne złożenia. Tekst na pergaminie zachował się prawie całkowicie, choć zdarza się litera wymazana lub nieczytelna z powodu uszkodzeń pergaminu. Pergamin wykazuje te same właściwości, co inny rękopis przechowywany w tym samym miejscu PPalau Rib Nr inw. 181 z *Ewangelią Łukasza*. Zdaniem wydawcy, obydwa rękopisy tworzą jeden zabytek, nie różnią się bowiem ani podziałem tekstu ani paginacją. Jeden i drugi powstał z pewnością w tym samym skryptorium. Wydawca pozostawia niewyjaśnioną sprawę kolejności ewangelii w rękopisach (Łk/Mk). Pismo uncjalne biegnie na każdej stronie w dwu kolumnach po 23 wiersze w każdej. Pismo jest staranne. Kopista często w trakcie przepisywania nanosił popraw-

ki. Zdarzają się również korekty drugiej ręki. Z punktu widzenia ortografii koptyjskiej tekst zawiera wiele osobliwości. Trudno jednak je ocenić właściwie. Nie wiadomo, czy wynikają z przeoczenia kopysty, czy obrazują stan języka i pisowni w czasie powstania rękopisu. Z pewnością wielki wpływ na powstanie wielu oboczności miała ówczesna wymowa. Wydawca przytacza kilka wyjaśnień niektórych oboczności. Nie opowiada się jednak za żadną w sposób kategoryczny.

Językiem rękopisu jest dialekt saidzki. Można jednak stwierdzić szereg odstępstw od klasycznych reguł gramatycznych. Wydawca nie wprowadzał do tekstu korektur według zasad poprawności językowej, jedynie zarejestrował odchylenia. Problem jest o tyle zawiły, że wciąż obraz „klasycznego” dialektu saidzkiego jest niejasny. Przyjmuje się, że tworzą go pisma Szenu tego (+466), jednego z pisarzy chrześcijańskich tworzącego wyłącznie po koptyjsku, oraz właśnie tłumaczenia N. Testamentu. Wydawca na ogół wiernie odtwarza tekst rękopisu. Jednak zdarzają się wyjątki. Pomija np. poziomą kreskę nad trzema spółgłoskami w oryginale i zakreśla jedynie literę środkową (por. *mnt* na tablicy II s. 61 w. 14b i *mnt* wydania na s. 123). Podobnie jest w innych szczegółach ortograficznych. Wydawca przyjął wspomniane zasady i konsekwentnie je zastosował. W końcu jednak czytelnik bez tablic fotograficznych całego rękopisu nie może mieć wyobrażenia o pisowni oryginalnej. W świetle drobiazgowych uwag językowych oraz bardzo dokładnej analizy tekstu wydawca ustala, że język rękopisu stanowi prawie klasyczną wersję saidzkiego, a oboczności są bliższe dialektom: achmimskiemu i subachmimskiemu, choć nie w takim stopniu co II kodeks z Nag-Hammadi. Z pewnością obca mu jest achmimska wokalizacja.

Jak przedstawia się stosunek tego rękopisu do greckiego oryginału? Według ustaleń wydawcy można sądzić, że P 182, podobnie jak uncjalne fragmenty Marka wydane przez Hornera, opiera się na recenzji egipskiej. Niektóre fragmenty, wyrażenia i zwroty stosują się do wersji zachodniej lub cezarejskiej tekstu greckiego. Szyk wyrazów i konstrukcja zdań nie mają jednak większego wpływu na sens tekstu biblijnego.

Te i inne uwagi pozwalają wydawcy przyjąć, że P 182 należy do najstarszych całościowych rękopisów pergaminowych saidzkiej wersji Marka. Wprawdzie brak w pracy analizy porównawczej paleograficznej i badań kodeksu na tle innych podobnych zabytków, co pozwoliłoby zgromadzić bardziej przekonujące ustalenia chronologiczne, to jednak biorąc pod uwagę podział tekstu, starożytny układ ewangelii: Łk/Mk oraz uwagi językowe, datacja rękopisu na V wiek wydaje się mieć realne podstawy.